

Upisowanie prokuratury

Felietony

Nadesłany przez: Marek Szewczyk

Przesłany: 21.10.2019, 19:57:59

Po 9 miesiącach prokuratura odmówiła wszczęcia śledztwa w sprawie tzw. dwóch wieńców **Jarosława Kaczyńskiego**. Z kolei w innej sprawie, rzekomej niegospodarności w Stadninie Koni Janów Podlaski za czasów, kiedy nią kierował, **Marek Trela**, śledztwo zostało ponownie po raz szósty. Co to czy obie te sprawy? Ano to, nie obie pokazują, jak groźne jest upartyjnienie prokuratury. Prokuratury podlegają prokuratorowi generalnemu **Zbigniewowi Ziobrze**. Politykowi rządzącego obozu. Obozu, który krok po kroku zawłaszcza kolejne struktury, kolejne organy państwa, które powinny służyć nam wszystkim, obywatelom, a zaczynają służyć tylko tym, którzy rządzą....

Jaki jest mechanizm tego zawłaszczania, w tym wypadku prokuratury? Bardzo prosty. Z danych tzw. Białej Księgi Stowarzyszenia Prokuratorów Lex Super Omnia (ciężka, które próbuje walczyć o niezależność i dobre imię prokuratury) wynika, że obecnie 646 prokuratorów jest czasowo delegowanych do wyszczególnionych jednostek. Jest to krótka smycz. Jak prokurator spełnia oczekiwania przełożonych, a zwłaszcza prokuratora generalnego (Zbigniew Ziobro) czy jego prawej ręki, prokuratora krajowego (**Zbigniewa Aświńskiego**), to może liczyć na awans. Jak nie spełnia tych oczekiwań, – jest odsyłany z powrotem na niższy szczebel, czyli de facto jest degradowany. Taki właśnie los spotkał prokuratora, który chciał umorzyć śledztwo w sprawie rzekomej niegospodarności w SK Janów Podlaski. Przypomnijmy to, co napisał 28 II 2018 („Gazeta” informacji); a właśnie ciwie zacytował, em rzecznika prasowego prokuratury: *Śledztwo dot. niegospodarności w Stadninie Koni Janów Podlaski do 15 lutego 2018 r. nadzorował, prokurator **Bartosz Koś, szut**, któremu w tym dniu wygasła delegacja do wykonywania czynności w Prokuraturze Regionalnej w Lublinie. Od 15 lutego 2018 r. referentem tego śledztwa wyznaczono prokurator **Agnieszka Adamowicz**. Aktualnie prokurator Bartosz Koś, szut wykonuje czynności w jednostce macierzystej, to jest Prokuraturze Rejonowej w Lublinie.* Mówi...c po prostu - prokurator Koś, szut został zdegradowany, bo prokuratura regionalna stoi o szczebel wyżej od rejonowej. Warto zapamiętać te dwa nazwiska. Bartosz Koś, szut to prokurator, który nie chciał, się poddać naciskom z góry i który chciał, rozstrzygnąć powierzoną sobie sprawę tak, jak ona wyglądała, a naprawdę – czyli chciał, umorzyć śledztwo, bo nie znalazł, niczego, co potwierdza, oby też o rzekomej niegospodarności. Jego miejsce zajął, inny prokurator, a właśnie ciwie pani prokurator **Agnieszka Adamowicz**. Ta delegowana, która nie ma nic przeciwko temu, aby ci...gnęła to haniebne śledztwo. Ta nie może – jak Bartosz Koś, szut – zamienić tego „śledztwa w sprawie” w „śledztwo przeciwko komuś” – bo nie ma do tego podstaw (jakby by, to już dawno by się tak stało), ale jej nie przeszkadza, że realizując polecenia „góry” przed, ona je po raz kolejny na podstawie dających argumentów o konieczności uzupełnienia opinii biegłych w tej sprawie. *Ma ona spłynąć na przełomie października i listopada* – jak poinformował, prokurator **Piotr Marko**, rzecznik Prokuratury Regionalnej w Lublinie. *Następnie, po jej przeanalizowaniu, bierzemy podjęciem dalsze kroki* – zapowiada. Nazwisko prokurator Agnieszki Adamowicz warto zapamiętać, podobnie jak nazwisko **Renaty Aśpiewak**. To ta pani prokurator, która tak

